

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Elżbiety i Katarzyny A.

– wspólniczek spółki cywilnej M.

przeciwko Gminie Ł. - Administracji Nieruchomościami o zapłatę 76.654,32 zł,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 1 czerwca 2011 r.,

skargi kasacyjnej powódek

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 22 stycznia 2010 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego z dnia 10 lipca 2009 r. i odrzuca pozew**
- 2) zasądza od powódek solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów procesu za obie instancje.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2009 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo Elżbiety oraz Katarzyny A. – współniczek spółki cywilnej „M.” skierowane przeciwko Gminie Ł. – Administracji Nieruchomościami o ustalenie nieistnienia wierzytelności oraz zasądził od powódek na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Apelację powódek od tego orzeczenia Sąd Okręgowy oddalił wyrokiem z dnia 22 stycznia 2010 r.

Sądy obydwu instancji przyjęły za podstawę rozważań ustalenia faktyczne zgodnie z którymi powódki zawarły z pozwaną w dniu 15 kwietnia 2004 r. umowę najmu lokalu użytkowego z zamiarem prowadzenia w nim apteki. Czynnosc określony był na kwotę 3.300,79 zł miesięcznie, z możliwością waloryzacji. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony w wyniku przetargu. Pozwana mogła rozwiązać ją bez zachowania okresu wypowiedzenia m.in. w wypadku zwłoki najemcy w zapłacie czynszu i innych opłat za dwa pełne okresy płatności. Powódki zapoznały się ze stanem technicznym lokalu zanim go przejęły. Początkowo powódki regulowały należności czynszowe, następnie zaprzestały ich uiszczania.

Pozwana pismem z dnia 13 lipca 2005 r. rozwiązała umowę najmu ze skutkiem na 31 lipca 2005 r., a od 1 sierpnia 2005 r. zaczęła naliczać odszkodowanie za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego w wysokości odpowiadającej dotychczasowemu czynszowi i wystąpiła na drogę sądową w sprawie GC 637/08 o zapłatę kwoty 76.654,32 zł. Lokal odzyskała dopiero 3 października 2007 r. w wyniku eksmisji komorniczej powódek.

Powódki twierdziły iż w spornym lokalu nie mogły prowadzić apteki ze względu na brak pozwolenia na użytkowanie i wyliczyły swoją wierzytelność w stosunku do pozwanej na ok. 900000 zł (koszty adaptacji lokalu – ok. 150.000 zł oraz utracone korzyści z powodu niemożności podjęcia zamierzonej działalności w kwocie ok. 750.000 zł). Oświadczenie o potrąceniu wierzytelności wzajemnej z roszczeniem pozwanej z tytułu zapłaty za bezumowne korzystanie z lokalu złożyły w dniu 12 listopada 2008 r. Wierzytelność tę przedstawiły do potrącenia w sprawie GC 637/08, zarzut nie stał się jednak przedmiotem badania z uwagi na ograniczenia przewidziane w art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. (powódki nie dysponowały dokumentami potwierdzającymi ich roszczenie).

W tej sytuacji powódki wystąpiły z niniejszym powództwem o ustalenie nieistnienia wierzytelności, podnosząc, że swojej należności nie mogą dochodzić w innym postępowaniu z uwagi na upływ terminu przedawnienia, nie mogą też zgłosić zarzutu potrącenia w sprawie o zapłatę, ponieważ nie mogą swojej wierzytelności udowodnić dokumentami.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo uznając, że powódki nie mają interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia wierzytelności pozwanej, ponieważ mogły zaspokoić swoje pretensje występując przed upływem przedawnienia z roszczeniem o zwrot nakładów na remont spornego lokalu i odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści. Mogły też zadbać o udokumentowanie poniesionych nakładów, co umożliwiłoby im skorzystanie z zarzutu potrącenia w sprawie GC 637/08. Wytoczenie niniejszego powództwa Sąd Rejonowy uznał za próbę obejścia przepisów o przedawnieniu oraz o potrąceniu w postępowaniu gospodarczym. Sąd ocenił ponadto, że rozwiązanie umowy najmu nie pozbawiło pozwanej prawa domagania się zapłaty za korzystanie z jej lokalu.

Sąd Okręgowy, rozpatrujący apelację powódek, zgodził się z oceną, że powódki nie mają interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieistnienia wierzytelności jak również, że rozpatrywana obecnie sprawa ma na celu obejście zakazu przewidzianego w art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. oraz przepisów o przedawnieniu roszczeń. Jego zdaniem podnoszona przez apelujące okoliczność, że ich wierzytelność jest przedawniona nie zamyka możliwości jej dochodzenia, ponieważ wierzytelność nadal istnieje jako zobowiązanie niezupełne. Nie można jej przymusowo wyegzekwować jedynie w przypadku podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia, a ponieważ powódki nie wystąpiły z powództwem, nie wiadomo, czy pozwana podniosłaby taki zarzut. W jego braku przedawnionego roszczenia można dochodzić skutecznie. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że wierzytelność z tytułu utraconych korzyści nie jest przedawniona, skoro roszczenie to zostało bliżej sprecyzowane dopiero w oświadczeniu o potrąceniu i od tego dnia, zgodnie z przepisem art. 120 k.c. – może biec termin jej 3-letniego przedawnienia. Co do przedawnienia wierzytelności powódek o zapłatę 150.000 zł Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na niejednoznaczne określenie jej źródeł. Doszedł jednakże do przekonania, że

roszczenie byłoby całkowicie lub w znacznej części przedawnione zarówno w wypadku, gdyby wierzytelność dotyczyła rozliczenia nakładów na rzecz najętą (ulegających przedawnieniu z terminie roku od dnia zwrotu lokalu), jak też w wypadku, gdyby chodziło o naprawienie szkody wynikającej z zapłaty czynszu i innych opłat (przedawniających się w terminie 3-letnim). Sąd wytknął, że powódki nie sprecyzowały, które konkretnie roszczenie potrącają z wierzytelnością pozwanej.

Sąd Okręgowy uznał również za nietrafny zarzut błędnej wykładni oświadczenia pozwanej o wypowiedzeniu umowy najmu. Wyjaśnił, że wypowiedzenie doprowadziło do wygaśnięcia tej umowy, a rozróżnienie stosunku najmu od umowy najmu jest nieuzasadnione i niepotrzebne. Postanowienie dotyczące obowiązków byłego najemcy po wygaśnięciu umowy Sąd zinterpretował jako umowne określenie wysokości roszczenia odszkodowawczego oraz jego podstawy.

Powódki złożyły skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opierając ją na obydwu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy zarzuciły niewłaściwe zastosowanie art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 k.p.c.; art. 316 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 316 k.p.c. w związku z 385 k.p.c. Z kolei podstawę naruszenie przepisów prawa materialnego wypełniły zarzutami wadliwej wykładni art. 189 k.p.c.; niezastosowania art. 498 § 2 k.c. w związku z art. 499 k.c.; naruszenie art. 498 § 1 k.c. w związku z art. 504 k.c. i art. 505 k.c. poprzez wprowadzenie dodatkowej przesłanki warunkującej skuteczność oświadczenia o potrąceniu; niezastosowanie art. 502 k.c. w zw. z art. 499 k.c.

We wnioskach skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego z dnia 10 lipca 2009 r., wydanego w sprawie GC 696/08 oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwszym problemem, który wymaga rozważenia w niniejszej sprawie, a który nie był przedmiotem oceny Sądów obydwu instancji, jest kwestia wzajemnego stosunku powództwa o zapłatę, wytoczonego przez Gminę przeciwko powódkom do niniejszej sprawy, ocenianego pod kątem tożsamości dochodzonych roszczeń. Artykuł 199 § 1 pkt 2 k.p.c. nakazuje bowiem odrzucić pozew jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Taka sytuacja jest też przyczyną nieważności postępowania przewidzianą w art. 379 pkt 3 k.p.c., a nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Przystępując do analizy relacji między obydwoma sprawami toczącymi się między stronami stwierdzić trzeba, że tożsamość stron nie budzi wątpliwości, stan sprawy w toku w wypadku postępowania o zapłatę również jest oczywisty. Wątpliwości wiążą się jedynie z oceną, czy pomiędzy obydwoma sprawami występuje łącznik w postaci tego samego roszczenia, stanowiącego przedmiot sprawy. Zgodnie z przyjętą w piśmiennictwie i utrwaloną orzecznictwie wykładnią tożsamość roszczenia zachodzi wówczas, kiedy jednakowy jest nie tylko przedmiot, ale także podstawa roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971/12/226). W tym samym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że o braku tożsamości przedmiotu sporu nie można mówić tylko dlatego, że w pierwszej sprawie chodzi o zasądzenie, a w drugiej o ustalenie, bowiem żądanie zasądzenia mieści w sobie implicite żądanie ustalenia. W niektórych orzeczeniach mówi się wprawdzie o koniecznej tożsamości żądań (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1999 r., III CKN 143/99, Lex nr 523569, czy wyrok tego Sądu z dnia 24 marca 2011 r., I CSK 451/10), jednak analiza rozstrzyganych stanów faktycznych wskazuje, że wymaganie jednakowości żądań odnosi się do merytorycznej istoty powództwa, rozumianej jako zwrócenie się do sądu o rozstrzygnięcie konkretnego, tożsamego w każdym aspekcie problemu prawnego, wyrosłego na gruncie tych samych faktów. Najprościej mówiąc, tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. Tak rozumiana tożsamość roszczeń występuje pomiędzy niniejszą sprawą

a sprawą o zasądzenie na rzecz Gminy należności za korzystanie przez pozwane z lokalu.

W sprawie o zapłatę Gmina zgłosiła roszczenie o zapłatę odszkodowania za niezwrócenie przez pozwane Katarzynę A. i Elżbietę A. (wspólniczki spółki cywilnej) lokalu użytkowego po zakończeniu umowy najmu. W sprawie tej pozwane podniosły zarzut potrącenia swojej wierzytelności wzajemnej o odszkodowanie, powołując się na skutek potrącenia w postaci wygaśnięcia swojego długu. Natomiast w niniejszej sprawie powódki wystąpiły przeciwko Gminie o ustalenie nieistnienia tej samej wierzytelności, której powódka dochodzi w sprawie o zapłatę. Przyczyną nieistnienia wierzytelności ma być jej umorzenie wskutek złożonego przez powódki oświadczenia o potrąceniu wierzytelności wzajemnej. Nie ma więc wątpliwości, że w obydwu sprawach przedmiotem oceny jest to samo roszczenie, w obydwu chodzi o istnienie wierzytelności dochodzonej przez Gminę przeciwko Elżbiecie i Katarzynie A. i w obydwu podnoszony jest argument o wygaśnięciu wierzytelności na skutek jej umorzenia. Przyczyną wytoczenia rozpatrywanej sprawy były ograniczenia procesowe w zakresie podniesienia zarzutu potrącenia w sprawie o zapłatę, przewidziane w art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. Nie może to jednak przesądzać o braku tożsamości roszczeń w obu sprawach. Po pierwsze dlatego, że zarzut potrącenia został podniesiony w sprawie o zapłatę, a nawet stał się przyczyną wniosku skarżących (oddalonego), by Sąd Rejonowy zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o kontrolę konstytucyjności art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. Po drugie dlatego, że ograniczenie swobody powołania się na potrącenie wierzytelności w sprawie gospodarczej nie pozostaje bez wpływu na ocenę skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu. W nauce podkreśla się, że materialnoprawne regulacje dotyczące potrącenia i regulacje procesowe związane z użyciem zarzutu z tytułu potrącenia nie są ze sobą zharmonizowane. Przyjęcie założenia, które stanowi jeden z podstawowych zarzutów skargi kasacyjnej, że złożenie oświadczenia o potrąceniu przez powódki spowodowało materialnoprawny skutek w postaci wygaśnięcia wzajemnych wierzytelności, powoduje, że z woli ustawodawcy dochodziłoby do sytuacji, w której zasądzana jest wierzytelność nieistniejąca w chwili orzekania. Jednocześnie powszechnie przyjmuje się, że w wypadku ograniczeń obrony pozwanego obejmujących brak

możliwości swobodnego podniesienia zarzutu potrącenia (np. art. 493 § 3 k.p.c., art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) jak i wówczas kiedy podniesiony zarzut potrącenia nie został uwzględniony nie ma przeszkód dochodzenia wierzytelności objętej takim zarzutem w innym postępowaniu czy to w drodze powództwa, czy też poprzez złożenie oświadczenia o potrąceniu i oparcia na podstawie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. powództwa przeciwegzekucyjnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNCP 1989/4/64; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04, OTK-A 2004/7/72 czy z dnia 9 stycznia 2006 r., SK 55/04, OTK-A 2006/1/1). Taki kierunek rozumowania jest konieczną konsekwencją uwzględnienia roszczenia, które być może już nie istnieje (uległo umorzeniu), czego nie wiadomo z uwagi na brak podstaw do badania podniesionego w procesie zarzutu potrącenia. Przy czym nie chodzi tylko o to, że powództwo o wierzytelność objętą ograniczeniami z art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. nie naruszałoby powagi rzeczy osądzonej. Skutek wyłączenia możliwości badania zarzutu potrącenia jest dalej idący. Potrącenie dokonane w zgodzie z przepisami materialnoprawnymi lecz nie nadające się do podniesienia zarzutu potrącenia w procesie, z chwilą prawomocnego zasądzenia wierzytelności, która w wyniku potrącenia by wygasła, stwarza wiążący strony stan potwierdzający istnienie wierzytelności zasądzonej, co usuwa skutek złożonego wcześniej oświadczenia o potrąceniu z uwagi na wynikający z prawomocnego wyroku stan związania tym orzeczeniem (art. 365 § 1 k.p.c.). Nie może więc dojść do sytuacji, w której dłużnik wierzytelności, której potrącenie nie mogło być badane we wcześniejszym postępowaniu, następnie sam podniesie zarzut, że potrącenie wywarło jednak skutek i roszczenie kierowane przeciwko niemu wygasło; ani też nie jest wyłączone wykorzystanie drogi przewidzianej w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez złożenie nowego oświadczenia o potrąceniu.

W rezultacie rozstrzygnięcie w sprawie o zapłatę pomiędzy stronami, nawet jeżeli do badania zarzutu potrącenia nie dojdzie, wywrze skutek na stosunki wzajemne stron związane z potrąceniem.

Wobec stwierdzenia tożsamości podstawy i przedmiotu roszczenia w obydwu sprawach konieczne jest uchylenia wyroków sądów obydwu instancji wydanych w sprawie niniejszej i odrzucenia pozwu na podstawie art. 398<sup>19</sup> k.p.c.

i orzeczenie o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu (art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c.).

Rozpatrywanie w szerszym niż powyżej zakresie zarzutów zgłoszonych w ramach podstaw kasacyjnych okazało się w tej sytuacji zbędne.